Nr 47. ROK 1841

SOBOTA 27 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Romana.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Tworzymir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
26 6	27" 2'' 819	— 5° 0	1, 26	Zaden	Pochmurno	Snieg
2	0, 957	+ 0, 4	1, 40	Pł Wschodni słaby	,,	Snieg
10	26 11, 337	— 5, 4	1, 25	Pł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

(A. N.). Karnawał już pochowany,—niechciał umierać,—bo we środę wieczorem podnosił jeszcze głowę, i musiano go w niektórych prywatnych towarzystwach dobijać. Ostatnia atoli Reduta była już bardzo słaba. Dwie tylko ładne były maseczki, i odznaczyły się tym, że rozdawały śliczne bukieciki z kwitnących lewkonii i mirtu.

W teatrze dnia 16, Panna Teressa Palczewska wystąpiła po trzeci raz w dramacie WARYATKA i z uniesieniem przyjmowaną była. — W niedzielę dnia 20 grano wznowiony melodramat pod nazwą: *Łukasz z pod Łukowa.* Pani Chełchowska odbierała ciągle oklaski za piękną swoją grę i w końcu zaszczycona przywołaniem.—We czwartek dnia 25 powtórzony dramat: *Rinaldyni* znaczną liczbę widzów zgromadził. — Jutro nowy śliczny dramat z teatru Warszawskiego pod nazwą: *Oszust wielkiego świata.* Za kilka dni czwarty występ Panny Palczewskiéj w pięknym dramacie Diumasa, pod nazwą: *„Panna de Belle-Isle“* — W przyszłym miesiącu wznowione będą, nowo tłumaczone sławne 2 dramata Kotzebuego: *Kora i Alonzo,* — i *Smierć wodza Rolli;*—później nieco, nowy dramat Wiktora Hugo (wolny przekład z francuzkiego) w 5 porach, pod nazwą: *Ruy Blas;* — i wiele innych dzieł tu niewystawionych.

Wiadomości zagraniczne.

— *Londyn* 10 *Lutego.* —

Na onegdajszym posiedzeniu izby niższéj odczytany został po raz pierwszy bil podany przez p. Divett, podług którego miałoby być starozakonnym dozwolone piastowanie urzędów miejskich, przyczém zamiast przysięgi chrześciańskiéj przyjmowane byłoby oświadczenie zgodne z ich wyznaniem. Podobne postanowienie dawniéj już rozciągniętem było do kwakrów i braci morawczyków, ale żydzi dotychczas mogli być szeryfami, jak naprzykład David Salomons i Sir Mozes Montefiere, ale nie al-

dermanami i radzcami gminy. Zdaje się jednak że bil ten przy drugiem czytaniu znajdzie gwałtowną opozycyę ze strony torysów, bo już teraz oświadczyli się bardzo żywo przeciw niemu sir R. Inglis i pan Gladston, ponieważ mniemają że ten krok mógłby później wprowadzić starozakonnych i do parlamentu, co im zdawałoby się bardzo nie właściwém, albowiem żydzi powinni być uważani jako osobny naród nie jako Anglicy (słuchajcie! słuchajcie!) nie licząc nawet tego że chrześciański charakter instytucyi państwa angielskiego, nie powinien być zakłócony wmieszaniem żywiołów innych religii.

Morning Herald utrzymuje że świeżo podano Francyi naglące reklamacye w przedmiocie powiększenia armii i innych przygotowań wojennych, i że odpowiedzi pana Guizot nie bardzo były zaspokajającemi. Rząd austryacki szczególnie z tego powodu przyspieszał załatwienie sprawy wschodniej, aby odjąć rządowi francuzkiemu pozór zachowania zbrojnego pokoju i dla tego ma słuszny powód objawiania rządowi francuzkiemu swego nieukontentowania z powodu uzbrojeń postępujących ciągle pod pozorem zbrojnego pokoju, ponieważ teraz musi prawie wątpić o spokojnych zamiarach tego rządu, *Morning Post* mówi w tym samym przedmiocie:

„Nasz paryzki korespondent donosi, że w salach politycznych panuje wielkie wzburzenie w przedmiocie noty lorda Palmerston do gabinetu francuzkiego. Mówią że minister angielski w nocie téj żąda w energicznych i nie dwuznacznych wyrazach rozbrojenia, ponieważ kwestya wschodnia została rozwiązaną i warunki noty z dnia 8 października są spełnione. Dowiedzieliśmy się że pan Guizot nieódpowiedział jeszcze na tę notę, ale z uwagi na usposobienie izby i zdanie publiczne, niewątpione że rząd francuzki uczyni zadość temu żądaniu.

Globe zawiera długi artykuł o sprawie chińskiej w którym bardzo ostrzega przeciw zbyt pospiesznemu sądzeniu o jej stanie, i stara się okazać, że przy zawarciu pokoju, po którém szczególniej spodziewamy się handlowych korzyści, przezorność i roztropność więcéj są warte niż waleczność i odwaga, przez które zamiast zjednać sobie mieszkańców Chin, tylko nastraszyć ich możemy. Zdaje się zatém że zamiarem rządu jest załatwić tę sprawę ile możności przez układy.

— *Konstantynopol* 20 *Stycznia.* —

Jak już doniesiono podług ostatnich raportow z Alexandryi 14 b. m. flota turecka znajdnje się już teraz w rękach wielkiego admirała Jawer paszy. Z prowincyi europejskich państwa tureckiego, donoszą ciągle, że nic nowego nie zaszło. Małe powstanie w okolicy Janiny pod Paramuthi, zostało przez energię tamtejszego paszy, w samym zarodzie przytłumione. Poseł grecki miał w tym tygodniu kilka konferencyi z Reszidem paszą, w przedmiocie nowego traktatu handlowego, ale dotychczas nie przyszło do ugody. — Do Syryi i Kandyi mianowani już zostali mutasilowie i silnem jest postanowieniem sułtana, żeby nowo odzyskane prowincye uorganizowane zostały zupełnie podług systemu reformy. — W radzie państwa kwestya względem dziesięciu, gorliwie jest roztrząsaną.

Raporta z Smyrny 16 stycznia donoszą: „Podług najświeższych doniesień z Beirut, 9 b. m: Ibrahim pasza przed swojém wyjściem z Damaszku, kazał śmiercią ukarać Hasana, paszę, który dawniéj służył na flocie tureckiéj za zdradę, o którą został oskarżony, nie zaś Szeryfa paszę. Tym sposobem wszelkie pogłoski o Zekeriah i Szeryfie paszy, są bezzasadne. Znany Soliman pasza (Selves) z drugim oddziałem armii egipskiéj, skierował odwrót przez Suez.

— *Macao* 4 *Października* —

Sir Hugh Gough, który teraz został mianowany dowódzcą lądowego wojska wyprawy angielskiéj, służy już 46 lat w armii i znakomicie odznaczył się w roku 1795

przy zdobyciu przylądka, tudzież przy ataku na Portorico, przy zdobyciu Surinamu, a szczególniej w wojnie na półwyspie pyrenejskim, gdzie dowodził 37 pułkiem piechoty.

We względziej wspomnionych odwiedzin dymissyonowanego już Lina, które oddał w towarzystwie wielu znakomitych urzędników, kapitanom okrętów kupieckich amerykańskich pod Wampoa stojących mówi *Canton Press*. „Mniemają, że chińczycy pytali amerykanów o radę, jakimby sposobem mogli flotę swoję postawić w dzielniejszym stanie. Jeśli tak jest, nie wiele zapewnie dowiedzieli się od statków kupieckich.

Kapitan Bethune w swojém krążeniu po wielkiéj rzece Yance Kiang, która płynie pod Nankinem i łączy się z głównym kanałem, sercową arterią państwa chińskiego, popłynął 40 mil angielskich w górę. W punkcie, gdzie się zawrócił, rzeka ta była jeszcze na 7—8 mil angielskich szeroką, a 8 rznurów głęboką. Kapitan Bethune nie wątpi, że za pomocą paropływów, korzystają z periodycznych prądów, możnaby dostateczną armię przewieść w górę téj rzeki, dla zdobycia Nankinu i przerwania związków na wielkim kanale. Przez cały czas żeglugi, statki kapitana, otoczone były przez barki chińskie, niekiedy żołnierze chińscy strzelali z brzegów, za pewnym rodzajem tarczy, którą utwierdzali w ziemi, od podobnego strzału jeden chorąży angielski został śmiertelnie raniony. Barki towarzyszyły anglikom aż do ujścia rzeki, gdzie nagle rozpierzchły się gdy z okrętu rzucono między nie jedną bombę. Prócz tego kapitan Bethune widział liczne szańce, które chińczycy zakładają na brzegach. Także warownie na wyspie Emoy zniszczone przez okręt angielski *Aligator*, mają być przywrócone. Słychać, że ma być wysłany powtórny rekonensans na rzekę Yance Kiang.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Lutego.

Ziembiński Wojciech ob., z Polski; — Jelski Włodzimirz, Szkurouński Jan, Skibicki Alexander ob., Skąpski Grzegórz ob., z Galicyi; — Hetschko Fryderyk z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tarczewski Ferdynand ob., Jasiński Maxymilian, do Polski; — Rozwadowski Franciszek ob., do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 449 *D. G S.*

SENAT RZADZĄCY

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomiony odezwą missyi Król. Pruskiéj pod dniem 26 stycznia r. b. do siebie uczynioną, że w skutku utworzenia nowego ujścia dla rzeki Wisły przez przebicie tam wynikłe potrzebne budowy przy Neufähr w Regencyi Gdańskiéj celem zapewnienia spławu już o tyle ukończonemi są iż w przyszłéj wiośnie żegluga przez nowo zbudowaną słuzę w połączeniu z tąż zostającym kanałem miejsce mieć będzie, i że szluza ta ma taki rozmiar, iż wszystkie dotąd używane statki spławne bez wyjątku przebywać ją mogą, tratfy, drzewa zaś tylko te do przebycia przypuszczą się, których długość najwięcéj 180 a szerokość 30 stóp wynosić będzie, że nakoniec dla przystawiania tratef do brzegu, są poniżéj, służy w liczbie i oddaleniu dostateczném poutwierdzane pale, ażeby w zajść mogącéj potrzebie do przejścia przez słusę, przekształcenie takowych następować mogło, i każdy bądź to szyper bądź prowadzący tratfy powziąść ma przy moście w Dirszan przepis, któren poniżéj sluzy przybywszy tudzież przebywając takową zachować winien. Senat o urządzeniu powyższém publiczność interessowaną niniejszym przez ogłoszenie onegoż w pismach publicznych zawiadomia.

Kraków d. 10 lutego 1841 r.

Prezydujący
SCHINDLER.
Sekretarz Jlny Senatu,
DAROWSKI.

Nowakowski Sekr. D. K. Senatu.

Nro 193.

PREZES

SĄDU III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy po zejściu Jana Matelskiego woźnego Sądu Pokoju Okręgu Mogilskiego posada po nim do któréj pensya 500 złp. jest przywiązaną zawakowała; życzący przeto być na tę posadę nominowanem, prośby swoje z udowodnieniem kwalifikacyi w przeciągu dni 14 podać mają.

Kraków d. 25 lutego 1841 r.

W Zast. Prezes Sądu App.
MĄKOLSKI.

(1r.) Sekr. *Syktowski*.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 22 i 23 lutego 1841 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	17	—	18	6	16	—	16	15	—	—	—	—
„ Zyta......	—	—	15	—	—	—	14	15	—	—	—	—
„ Jęczmien	12	15	13	—	11	15	12	—	—	—	—	—
„ Owsa.....	—	—	19	—	—	—	9	—	—	—	—	—
„ Grochu ..	—	—	—	—	—	—	14	—	—	—	—	—
„ Jagieł....	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	28	—	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana 2 21
„ słomy 1 15.

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.
Kraków d. 26 lutego 1841 r.
J. Chaberski Z R. W. S. W.

Doniesienia prywatne.